

Ks. prof. dr hab. Edward Walewander
em. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: ewale@kul.lublin.pl
<https://orcid.org/0000-0001-7826-2332>

Elżbieta Stoch, *Teatr Miejski w Lublinie (1944-1949). Źródła, nieznane fakty, repertuar, recepcja krytyczna*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2021, ss. 744, 6 aneksów, summary, indeksy: utworów i osób

Teatr to temat ważny w kulturze i nader popularny. Od starożytności do dzisiaj nie traci na znaczeniu. Także po II wojnie światowej, kiedy w Polsce zaczęła się kształtować nowa rzeczywistość społeczno-polityczna, teatr musiał znaleźć swoje miejsce, w tym oczywiście w Lublinie, mieście jakże ważnym politycznie w tym czasie. Ten gorący okres w dziejach teatru lubelskiego, jednego z najstarszych w Polsce, obejmujący lata 1944-1949, stał się tematem recenzowanej książki.

Publikacja, pod jakże konkretnym i ściśle sformułowanym tytułem *Teatr Miejski w Lublinie (1944-1949). Źródła, nieznane fakty, repertuar, recepcja krytyczna*, jest dziełem dość trudnym do oceny. I to nawet jeśli ktoś do cna kompetentny, a przy tym uparty, zdobyłby się na dokładną i weryfikującą lekturę tego potężnego tomu (744 strony!). Nie w tym wszelako rzecz, by szukać w nim jakichś potknięć, braków czy niekonsekwencji. W dziele zawierającym taki ogrom szczegółowych informacji o to zresztą nietrudno. Nie to jednak powinno stanowić kryterium osądu tej niezwykłej książki.

Przed wszystkim trzeba by pewnie sięgnąć po jakieś publikacje tematycznie pokrewne, aby uzyskać tzw. *tertium comparationis*. Chodzi więc o utwory, zwłaszcza o charakterze wspomnieniowym, z szerokiej dziedziny określanej ogólnie jako Lubliniana, bo ostatecznie do nich należy zaliczyć prezentowane tu dzieło. Niektóre z takich pokrewnych lub podobnych prac wylicza zresztą sama autorka w swojej książce. Warto wszakże ów

rejestr uzupełnić kilkoma innymi publikacjami, które jeszcze bardziej podkreślą szczególne znaczenie omawianego tomu.

Należy powiedzieć więc o może niezbyt obszernym wspomnieniu Krystyny Modrzewskiej, żydowskiej autorki, zatytułowanym wymownie *Trzy razy Lublin* (Lublin 1991), w którym opisuje ona ludzi i miasto nad Bystrzycą oraz historie swoje i narodu żydowskiego w nim zakorzenienie. Głęboko przeżyła fakt, że na skutek tzw. wypadków marcowych 1968 roku przyszło jej opuścić miasto nad Bystrzycą. Po latach w podsumowaniu swojego pamiętnika wyznała:

Musiałam [...] podpisać dokument zrzeczenia się obywatelstwa polskiego i wpłacić pięć tysięcy złotych na kosztą potwierdzenia, że przestałam być obywatelką swojego kraju [...]. Opuściłam Lublin, aby nigdy już do niego nie powrócić¹.

Wiele miejsca Lublinowi i życiu kulturalnemu tego miasta poświęcił, aczkolwiek w latach nieco wcześniejszych, ks. Karol Dębiński, autor obszernego pamiętnika pt. *Z przeżytych chwil...* (Lublin 2021), obejmującego okres 1867-1915. Szczególnie dokładnie odmalował obraz życia miasta i jego mieszkańców w ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej (s. 467-586).

Intrygującą migawkę z życia teatralnego miasta w trudnym okresie końca okupacji niemieckiej i pojawiania się nowych władz przekazał adwokat lubelski Remigiusz Mozyński w swoim ciekawym pamiętniku zatytułowanym *Dziennik 1939-1945. Wojna i okupacja w Lublinie w oczach dorosłych i dzieci* (oprac. i wstęp ks. E. Walewander, Lublin 2014, s. 474-477).

Recenzowane dzieło *Teatr Miejski w Lublinie (1944-1949). Źródła, nieznane fakty, repertuar, recepcja krytyczna* ukazuje drobiazgowo dzieje lubelskiego Teatru Miejskiego w tym – jakby nie patrzeć – przełomowym okresie. Dzięki swoim niekwestionowanym wartościom merytorycznym oraz warsztatowym wyraźnie i skrupulatnie dopełnia ono sowsicie wspomniane powyżej, a także inne Lubliniana, zwłaszcza te traktujące o tematyce teatralnej.

Dzieło składa się z dwóch obszernych części, dla których cezurą jest 1947 rok. Zostały one przy tym roztropnie podzielone na w sumie osiem nienumerowanych rozdziałów, a te na wiele już skrupulatnie numerowanych podrozdziałów (podpunktów), noszących osobne podtytuły, co zdecydowanie orientuje w obszernej zawartości i ułatwia korzystanie z niej. Część pierwsza (s. 31-386) została zatytułowana *Teatr Miejski w Lublinie (1944-1947)* i na podstawie źródeł z epoki daje obraz lubelskiego teatru w pierwszym okresie po przegnaniu okupanta niemieckiego z Lublina i okolic (1944) oraz ostatecznym zakończeniu wojny (1945). Prezentuje powojenną rekonstrukcję życia teatralnego

1 K. Modrzewska, *Trzy razy Lublin*, Lublin 1991, s. 178.

miasta i omawia program artystyczny lubelskiego teatru. Ciekawy jest zwłaszcza podrozdział zatytułowany *Teatr, władza i cenzura* (s. 285-384). Krótko mówiąc, część pierwsza dzieła prezentuje kontekst historyczny lubelskiego teatru miejskiego w trzech pierwszych sezonach tuż po wojnie, na początku wręcz – jak pisze autorka – „w wojskowym uniformie”. Dyrektorem Teatru Miejskiego w Lublinie był w tym czasie (1945-1947) Antoni Różycki.

Część druga książki nosi tytuł *Teatr Miejski w Lublinie za dyrekcji Maksymiliana Chmielarczyka (1947-1949)* i ukazuje rozwój oraz repertuar lubelskiego teatru w latach 1947/1948 oraz 1948/1949 (s. 387-599), a zwłaszcza starania obecnego w tytule tej części dyrektora Maksymiliana Chmielarczyka o objęcie lubelskiego Teatru Miejskiego mecenatem państwa. Proces owego przeobrażenia prezentuje zwłaszcza ostatni rozdział tej części: *Od Teatru Miejskiego w Lublinie do teatru państwowego – fakty, procedury, dokumenty* (s. 553-599). Jak wiadomo, w 1949 roku lubelski Teatr Miejski upaństwowiono i nadano tej instytucji imię Juliusza Osterwy.

Omawiane dzieło zawiera fakty spisane z iście benedyktyńską dokładnością przede wszystkim po to, by nie zaginęła pamięć, by ocalał każdy ślad, nawet najdrobniejszy. Takie przekazy mają ogromną wartość. Służą nie tylko umacnianiu więzi pokoleń. Każdy człowiek łaknie wzorców, zwłaszcza młody, szukający potwierdzenia swoich dążeń i pragnień. Poszukując wzorców, sięga po postaci nie tylko głośnych bohaterów, ale bardziej może ludzi z bliskiego otoczenia, żyjących jeszcze choćby tylko w pamięci najbliższych mu osób. W książce autorka zaprezentowała czytelnikom zarówno aktorów, zwłaszcza tych znanych, jak i wydobytych z zapomnienia. Tacy ludzie przemawiają niekiedy w sposób o wiele bardziej zrozumiały niż postacie pomnikowe.

Chcę zwrócić uwagę, że w książce prof. Elżbiety Stoch równie ważne jak główny tekst są dodane przez nią obszernie przypisy. Dla wielu czytelników, nie tylko młodych, może to być doskonałe źródło informacji o odległych już czasach. Umożliwiają one bliższe poznanie osób i spraw występujących w głównym tekście. Dzięki tym szczegółowym i na wskroś erudycyjnym przypisom czytelnik dowie się, kim były osoby wymieniane w publikacji, pozna lokalizację miejsc, o których wspomina się w recenzowanej pracy, co oznaczały ich nazwy, a także inne terminy i określenia. Można oczywiście czytać książkę bez przypisów, ale jeśli ktoś chce poszerzyć swoją wiedzę o międzywojniu czy też o okresie okupacji niemieckiej, a także o latach tuż powojennych, powinien poświęcić czas na zapoznanie się również z nimi, gdzie wszystko ma wyłożone jasno i precyzyjnie.

Praca zawiera poza tym wiele niezwykle cennych ilustracji i fotografii z epoki, czasem wzruszających, a niekiedy nawet wprost przerażających, obrazujących wojnę oraz losy ludzi tuż po jej zakończeniu. Warto przy tym podkreślić, że niemala liczba zdjęć zarówno obiektów krajowych, jak i zagranicznych, np. wnętrz oraz dekoracji, została wykonana przez samą autorkę.

W tym miejscu nie można zrezygnować z pewnego sumującego podkreślenia znaczenia tego dzieła, i to pod wieloma względami. Niektóre z nich już wybrzmiały. Dodać wszakże trzeba, że książka autorstwa prof. E. Stoch to ważny i – rzecz można – wręcz rozstrzygający krok do pełnego zaprezentowania polskiej teatralnej myśli twórczej w ogóle, w tym wypadku zaś zwłaszcza w pierwszych latach po II wojnie światowej w Lublinie. Autorce, która z pietyzmem podeszła do tego zadania, należą się uznanie oraz wdzięczność za dzieło doprawdy ogromnej wartości zarówno warsztatowej, jak i merytorycznej.

Profesor E. Stoch należy do średniego pokolenia lubelskich badaczy kultury. W swoim dorobku ma już znaczne osiągnięcia naukowe, a wierzymy, że jest to dopiero zapowiedź dalszych równie doniosłych sukcesów w tej dziedzinie.

Słowa kluczowe: teatr; Teatr im. Juliusza Osterwy; Maksymilian Chmielarczyk; Elżbieta Stoch; repertuar; Krystyna Modrzewska

Keywords: theatre; Juliusz Osterwa Theatre; Maksymilian Chmielarczyk; Elżbieta Stoch; repertoire; Krystyna Modrzewska